

AJATOLLAH CHAMENEI ZA BLOKADĄ EKSPORTU ROPY Z ZATOKI PERSKIEJ

Najwyższy duchowy przywódca Iranu ajatollah Ali Chamenei poparł w sobotę stanowisko prezydenta Alego Rowhaniego, który sugerował, że jeśli irański eksport ropy naftowej zostanie wstrzymany, Iran zablokuje eksport ropy z krajów Zatoki Perskiej.

Oświadczył również, że negocjacje ze Stanami Zjednoczonymi byłyby "oczywistym błędem".

Wcześniej w lipcu Rowhani, w odpowiedzi na wiszące nad Iranem sankcje amerykańskie i starania USA o zmuszenie wszystkich krajów do zaprzestania zakupu ropy irańskiej, zagroził blokowaniem wszelkich dostaw ropy z krajów sąsiednich.

"(Ajatollah Chamenei) powiedział, że uwagi prezydenta (...), że +jeśli ropa z Iranu nie będzie eksportowana, żaden kraj w regionie też nie będzie jej eksportować+ były ważną wypowiedzią, która odzwierciedla politykę i stanowisko systemu (panującego w Iranie)" - wpis tej treści pojawił się na stronie internetowej najwyższego ajatollaha.

W przeszłości Iran groził zablokowaniem cieśniny Ormuz na głównej trasie eksportu ropy z regionu w ramach odwetu za amerykańskie działania.

W przemówieniu do przedstawicieli irańskiego MSZ Chamenei, kiedy prezydent USA Donald Trump postanowił wycofać się z międzynarodowego porozumienia nuklearnego z Iranem z 2015 roku, odrzucił możliwość jakichkolwiek ponownych rozmów ze Stanami Zjednoczonymi.

"Na słowie, czy nawet na podpisie Amerykanów nie można polegać, a zatem negocjacje z Ameryką są bezskuteczne" - powiedział Chamenei.

Prowadzenie negocjacji byłoby "oczywistym błędem", bo na Waszyngtonie nie można polegać - dodano na stronie internetowej ajatollaha. Jego zdanie stanowi ostatnie słowo we wszelkich ważnych kwestiach irańskiego państwa i - jak pisze agencja Reutersa - podanie do wiadomości publicznej stanowiska Chameneia ma na celu zniechęcenie do otwartego sprzeciwu wobec groźby sformułowanej przez Rowhaniego.

Chamenei wyraził też poparcie dla kontynuowania rozmów z europejskimi partnerami Iranu, którzy przygotowują pakiet środków ekonomicznych, aby zrównoważyć wycofanie się USA z porozumienia nuklearnego.

"Negocjacje z Europejczykami nie powinno się wstrzymywać, lecz nie powinniśmy tak po prostu czekać na europejski pakiet gospodarczy, tylko prowadzić dalej niezbędne działania w kraju" - powiedział Chamenei.

W wyniku nowych amerykańskich sankcji, narażających rynki naftowe na ogromne obciążenia w obliczu przerw w dostawach w innych częściach świata, eksport ropy przez Iran może do końca tego roku zmaleć o dwie trzecie.

Wcześniej w tym miesiącu Francja oznajmiła, że jest mało prawdopodobne, aby europejskie kraje były w stanie wspólnie stworzyć pakiet gospodarczy dla Iranu.

Waszyngton początkowo, kiedy prezydent Donald Trump wycofał się z porozumienia nuklearnego, planował całkowite odcięcie Teheranu od globalnych rynków i zażądał od wszystkich krajów, aby do listopada wycofały się z transakcji naftowych z Iranem. Jednak od tego czasu USA złagodziły stanowisko, mówiąc, że może zwolnić z sankcji niektórych sojuszników, którzy są szczególnie uzależnieni od dostaw z Iranu.

MZ / PAP